

i preferencji. Autor porusza się po tym gruncie z dużą dozą delikatności w takim zakresie, aby oddać pełen obraz osobowości swojego bohatera – zachować pewien balans między „logicznością” a „fizycznością”. Pozwala to zarysować obraz ówczesnej obyczajowości i moralności, a także zrozumieć nadmierną czujność różnych „służb” po obu stronach Atlantyku. Sprawy te być może wymagają jeszcze dalszych badań. Podkreśla się jednak całkowitą apolityczność A. Turinga, patriotyzm w służbie Koronie oraz zawsze świeże zafascynowanie nauką i niesioną przez nią prawdą. Może m.in. dlatego właśnie, jak sugeruje A. Hodges, Turing pozostawał tak osamotniony i zagubiony w upolitycznionym świecie tamtych czasów.

Gdy wychodziłam z Bletchley Park, słońce oświetlające cały ten teren chyliło się ku zachodowi. Zwiedzenie całego obiektu zajmuje wiele godzin. Można tam zobaczyć różne językowe wersje Enigmy: np. niemiecką, włoską, japońską, maszynę Lorenza i Colossusa, można też zapoznać się z pamiątkami i dokumentacją polskiego wkładu w to niezwykle dzieło w specjalnie wydzielonym pokoju polskim. W książce Hodgesa w zasadzie nie operuje się nazwiskami Polaków. Wymienione jest w niej tylko nazwisko Mariana Rejewskiego. Autor używa określenia „Polacy”, a cały zespół figuruje w jednym z przypisów. Ponadto Hodges wyjaśnia, że przyjmuje pracę Mariana Rejewskiego *Jak matematycy polscy rozszyfrowali Enigmę* („Wiadomości Matematyczne” XXIII(1980) s. 1–28) za podstawowe źródło informacji o działaniach Polaków (s. 723). W indeksie nazwisk znajdują się: Marian Rejewski, Waław Sierpiński (1882–1960) oraz Stanisław Ulam (1909–1984). Godną podziwu jest praca tłumacza, który miał niezwykle trudne zadanie do wykonania. Oprócz skomplikowanego merytorycznie tekstu zasadniczego są tam cytowane fragmenty różnych dokumentów Korony Brytyjskiej, *British Intelligence during the Second World War*, źródła biograficzne, dokumenty London Mathematical Society, korespondencja, informacje prasowe itd., pisane zapewne zróżnicowaną angielszczyzną. Praca zawiera ponad 30 stron przypisów końcowych. Dostrzegalny jest wkład tłumacza w jak najbardziej przystępne przedstawienie skomplikowanych zagadnień matematycznych. W książce przydałoby się może bibliograficzne zestawienie prac A. Turinga. Całe dzieło jest niewątpliwie kompleksowym, wielowątkowym obrazem narodzin współczesnej rzeczywistości informacyjnej, w których A. Turing – wprowadzony m.in. przez Bertranda Russella (1872–1970) w szereg The Royal Society w wieku 37 lat – odegrał kluczową rolę. Było to jednak możliwe także dzięki osiągnięciom Polaków.

Wyświetlana ostatnio w polskich kinach filmowa wersja biografii A. Turinga pod tytułem *Gra tajemnic (The Imitation Game)*, w reżyserii Mortena Tylduma z Benedictem Cumberbatchem w roli Alana, jest oczywiście okrojona w stosunku do książki tamtych wydarzeń, ale dla mniej wprowadzonego widza może stanowić zachętę do przeczytania tej fascynującej pracy.

Marta Grabowska

*Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych
Uniwersytet Warszawski*

Nadestano: 20.02.2015.

Mobile Library Services. Best practices. Ed. by Charles Harmon & Michael Messina. Lanham, Md.; Toronto: Scarecrow Press, 2013, pp. 153 + VII. ISBN 978–08–1088–753–4

W ostatnich latach dostrzegamy coraz większy stopień wykorzystania urządzeń mobilnych w instytucjach bibliotecznych. Jesteśmy świadkami powstawania i oferowania przez biblioteki nowych informacyjno-bibliotecznych usług, których podstawą są z jednej strony przenośne urządzenia,

jak smartfon czy tablet, z drugiej natomiast – specjalnie na potrzeby tych urzędzeń przygotowane oprogramowanie (tzw. mobilne aplikacje) oraz biblioteczne strony internetowe.

Książka pt. *Mobile Library Services. Best Practices* jest próbą ukazania doświadczeń amerykańskich bibliotek, które od kilku lat starają się włączyć do swojej oferty mobilne usługi informacyjne. To także próba scharakteryzowania nowych zadań bibliotek, które coraz częściej są nie tylko centrami informacji i wiedzy, ale także instytucjami ułatwiającymi korzystanie z nowych interaktywnych technologii i multimedialnych dokumentów. Recenzowana praca jest skierowana do bibliotekarzy, którzy są zainteresowani aktywnym wykorzystaniem urzędzeń przenośnych w prezentowaniu usług informacyjnych. Na treść książki składa się jedenaście artykułów na temat wybranych projektów i ich wdrożeń w publicznych oraz uniwersyteckich bibliotekach. Poszczególne projekty wdrażano od 2010 r. Większość z wypracowanych w ich ramach narzędzi (aplikacji, zasobów sieciowych) jest dostępnych również dzisiaj.

Artykuły mają formę analiz dotyczących praktycznego przygotowania, wdrożenia i rozwijania przedsięwzięć bazujących na aktywnym wykorzystaniu przez bibliotekarzy i czytelników takich urzędzeń jak smartfony i tablety. Każdy artykuł zawiera ponadto dokładną charakterystykę poprzedzających projekt badań, ich uzasadnienie, ocenę możliwości wykorzystania wyników badań w praktyce bibliotekarskiej, ale także pierwsze doświadczenia użytkowników i bibliotekarzy, dotyczące wdrożonych przez poszczególne biblioteki rozwiązań. Ważną część wszystkich artykułów stanowią także informacje na temat promocji charakteryzowanych projektów. Warto dodać, że autorami artykułów są osoby bezpośrednio zaangażowane w przygotowanie analizowanych przedsięwzięć.

Charakteryzowane projekty obejmują szeroki wachlarz możliwości wykorzystania narzędzi mobilnych w bibliotece. Znajdziemy tutaj zarówno analizę przypadków przygotowania przez bibliotekarzy i informatyków aplikacji, których celem było udostępnienie dotychczas prezentowanych informacji o bibliotecznej ofercie za pośrednictwem urzędzeń przenośnych, ale także swoiste mobilne przewodniki po zbiorach (tradycyjnych i elektronicznych), pomieszczeniach bibliotek i kampusach uniwersyteckich. Zaprezentowane projekty mogą stanowić przy tym praktyczne i efektywne przykłady zastosowania mobilnych urzędzeń dla osób, które planują w przyszłości wdrożenie podobnych rozwiązań.

I tak na przykład w artykule M. Connolly'ego i T. Cosgrave'ego znajdziemy charakterystykę ciekawego projektu, mającego na celu zaproponowanie mobilnej aplikacji ułatwiającej dostęp do zasobów naukowych (cyfrowych dokumentów) i bibliotecznych usług online), za pośrednictwem aplikacji przygotowanej dla użytkowników posługujących się urządzeniami firmy Apple. Pracownicy biblioteki Uniwersytetu Cornella, obserwując odbiorców usług bibliotecznych zauważyli, że coraz większa liczba czytelników korzysta z urzędzeń przenośnych, również w kontekście poszukiwania przez nich zasobów informacyjnych. Warto dodać, że fakt ten był dla owych bibliotekarzy głównym powodem powołania roboczej grupy o nazwie *Library Outside the Library*, której celem miało być poszukiwanie możliwości wykorzystania technologii mobilnych w ramach prezentowania usług informacyjno-bibliotecznych. W 2009 r. zaangażowanie osób wchodzących w skład grupy roboczej oraz współpraca ze studentami Uniwersytetu Cornella biorącymi udział w zajęciach poświęconych inżynierii oprogramowania zaowocowała stworzeniem funkcjonalnej wersji mobilnej aplikacji (*Cornell University Library iPhone App*). Oprogramowanie to umożliwiło m.in. dostęp do bibliotecznego katalogu i konta czytelnika oraz łatwą i szybką komunikację z bibliotekarzem. Dodatkowo, studenci uzyskali możliwość korzystania z innych cyfrowych materiałów, w tym interaktywnej mapy kampusu akademickiego, praktycznych informacji na temat funkcjonowania uniwersyteckich jednostek, jak również wyselekcjonowanych przez bibliotekarzy linków do stron i przydatnych z ich punktu widzenia zasobów sieciowych. Warto dodać, że w trakcie prac nad przygotowaniem aplikacji wykorzystywano wewnętrzny serwis wiki, na łamach którego dzielono się aktualnymi informacjami, dotyczącymi poszczególnych etapów tworzenia oprogramowania. W ramach projektu organizowano też cotygodniowe spotkania bibliotekarzy i studentów, na których ci ostatni prezentowali postępy w pracy nad tworzeniem aplikacji.

Innym analizowanym w książce przykładem udostępnienia przez biblioteki mobilnej aplikacji jest projekt bibliotek zrzeszonych w Orange County Library System (OCLS), funkcjonujących w hrabstwie

Orange w Kalifornii. Pierwotnie aplikacja została przygotowana dla systemu iOS. Udostępniono ją za darmo w 2010 r. Interfejs w tym przypadku przypomina ekran znanych również w Polsce maszyn gier hazardowych, na których w tym przypadku losowo dobierane są konfiguracje propozycji różnych tytułów książek, filmów i audiobooków w zależności od kategorii wiekowej, jaką wybierzemy (dzieci, młodzież, dorośli). W artykule Cassandra Shivers (*The Orange County Library System Shake It! App*) autorka przedstawiła szczegółową analizę procesu przygotowania i udostępnienia tej mobilnej aplikacji. Warto zauważyć, że w ciągu pierwszych sześciu tygodni dostępności w iTunes, pobrano ją ponad dwa tysiące razy. W lipcu 2012 r. *Shake It!* została również udostępniona użytkownikom posiadającym urządzenie mobilne z systemem Android.

Nieco innego typu przedsięwzięciem jest projekt przygotowany przez bibliotekarzy pracujących w bibliotece medycznej Uniwersytetu Waszyngtona. Tutaj główny nacisk położono na udostępnienie informacji o usługach i zbiorach na specjalnie do tego celu przygotowanej mobilnej stronie internetowej. Warto zaznaczyć, że poszczególne treści zostały zorganizowane w swoiste tematyczne przewodniki, co pozytywnie wpłynęło na organizację treści i łatwość w nawigowaniu po tych zasobach. W ich skład weszły na przykład informacje o dostępnych online zasobach naukowych dotyczących leków, pełnotekstowych bazach danych, cyfrowych materiałach dla poszczególnych kierunków studiów, a także katalog aplikacji mobilnych przydatnych dla studentów medycyny. Realizacja projektu poprzedziła przeprowadzona wśród studentów ankieta, w której większość pozytywnie oceniła pomysł zastosowania przenośnych urządzeń w trakcie korzystania z zasobów bibliotecznych, zwłaszcza z perspektywy zarządzania kontem i dostępu do informacji na temat oferowanych dokumentów. Do stworzenia mobilnej oferty, bibliotekarze wykorzystali platformę LibGuides ułatwiającą zarządzanie i porządkowanie cyfrowych treści w oparciu o narzędzia sieci drugiej generacji. Umożliwiło to szybkie wygenerowanie mobilnych zasobów bez konieczności wcześniejszego posiadania umiejętności programowania czy zaawansowanego tworzenia stron internetowych przez pracowników biblioteki. Mamy więc w tym przypadku do czynienia z przedsięwzięciem bazującym na gotowej usłudze sieciowej, która dzięki wykorzystaniu filozofii Web 2.0 umożliwiła proste generowanie cyfrowych i interaktywnych treści przeznaczonych dla użytkowników wykorzystujących różnego rodzaju urządzenia przenośne. Więcej na temat powyższego projektu dowiemy się z artykułu autorstwa Alexandry W. Gomes *Launching a Mobile Initiative: Outreach Strategies*.

Analizowanie przez bibliotekarzy kwestii dotyczących pozytywnych i negatywnych aspektów tworzenia własnej aplikacji lub przystosowania cyfrowych treści do wymagań urządzeń mobilnych (w tym bibliotecznych stron WWW czy katalogów OPAC) w książce pojawia się nader często. W artykule pracownika Biblioteki Uniwersytetu Illinois, Josha Bishoffa (*Building the Montana State University Library Mobile Web App with the jQuery Mobile Framework*) mowa jest na przykład o konieczności przygotowywania dla użytkowników aplikacji bibliotecznej na różne platformy sprzętowe i systemowe, nie tylko Apple iOS czy Android. Z drugiej strony, jak zauważył autor publikacji, w przypadku stron i serwisów internetowych taki problem nie istnieje. Słuszne zresztą wydaje się też zwrócenie uwagi na możliwości generowania mobilnych zasobów sieciowych za pomocą darmowego oprogramowania (udostępnionego w ramach Open Source), czy ogólnodostępnych usług sieciowych i przystosowania ich do bibliotecznych potrzeb.

W książce znajdziemy także artykuł dotyczący tworzenia aplikacji mobilnej przy wykorzystaniu jQuery – frameworka (zbioru funkcji) napisanego w JavaScript, ułatwiającego i przyspieszającego prace programistyczne. W tym przypadku, jak podkreślił autor publikacji, celem było stworzenie sieciowej bibliotecznej usługi (nazywanej w artykule *mobile web app*), która odpowiadałaby potrzebom użytkowników tabletów, smartfonów, ale także czytelników książek i innych urządzeń przenośnych. Ciekawym uzupełnieniem charakterystyki całego przedsięwzięcia jest przygotowany przez jego twórców zbiór praktycznych rad, które kierują oni do innych bibliotekarzy chcących wdrażać w swoich księżnicach podobne rozwiązania. Z efektem prac możemy zapoznać się na stronie internetowej <http://www.lib.montana.edu/m/>.

Omawiając analizowane przez autorów artykułów przedsięwzięcia, warto też wspomnieć o, niestety, już nieistniejącej mobilnej usłudze sieciowej *the Gimme Engine* autorstwa bibliotekarki z Biblioteki Publicznej w Scottsdale w stanie Arizona. Usługa funkcjonująca jako unikalna wyszukiwarka dokumentów, dostarczała użytkownikom informacji na temat ciekawych książek. Warto zaznaczyć, że informacje te, w postaci rekomendacji i recenzji, były przygotowywane przez samych bibliotekarzy i czytelników książki. Każdy użytkownik, wybierając jedną z wcześniej przygotowanych przez twórców projektu kategorii (np. *coś do śmiechu* lub *stara szkoła*) mógł zapoznać się z listą rekomendowanych tytułów, ich recenzjami, informacjami bibliograficznymi itp. Usługa była dostępna pod internetowym adresem <http://gimme.scottsdalelibrary.org>¹.

Scharakteryzowane w książce projekty dotyczą więc zarówno tworzenia bibliotecznych, mobilnych aplikacji, jak również kwestii dostępu do już przygotowanych zasobów cyfrowych (oraz informacji o nich), ale za pośrednictwem tabletów, smartfonów, mobilnych multimedialnych odtwarzaczy dokumentów, czytników książek, które użytkownicy tych instytucji posiadają lub mogą pożyczyć właśnie w bibliotece. Autorzy artykułów omawiają także kwestie zakupu przez te instytucje urządzeń przenośnych i ich efektywne wykorzystanie (zarówno przez bibliotekarzy, jak i wypożyczających je czytelników). W książce znajdziemy przykłady projektów, które dotyczą przystosowania zakupionych przez biblioteki urządzeń odtwarzaczy multimedialnych (np. iPodów Touch), czytników książek (Kindle, Nook) czy tabletów. Uczestnicy projektów charakteryzują przy tym problemy, z jakimi spotkali się wprowadzając te urządzenia do bibliotecznej oferty, na przykład chcąc je wypożyczać użytkownikom w celu prezentacji zasubskrybowanych przez biblioteki treści. Z tej perspektywy ciekawie prezentuje się artykuł autorstwa pracowników Georgetown College Library (H. Bischoff, M. Ruth, B. Rawlins), *Making the Library Mobile on a Shoestring Budget* oraz artykuł bibliotekarki z Brookens Library na Uniwersytecie w Illinois. Warto dodać, że w drugim przypadku mamy do czynienia z projektem wykorzystania iPadów w ramach przysposobienia bibliotecznego użytkowników, poznania przez nich fizycznych i wirtualnych aspektów funkcjonowania biblioteki (artykuł: A. Binder [et al.], *Using iPads to Revitalize Traditional Library Tours*).

Co więcej, poruszana w książce problematyka dotyczy również rzeczywistości polskich instytucji bibliotecznych, w których coraz częściej użytkownikom zapewnia się możliwości korzystania z przygotowanych przez bibliotekarzy elektronicznych dokumentów oraz usług za pośrednictwem urządzeń mobilnych. Dostawcy oprogramowania bibliotecznego oferują coraz większą liczbę aplikacji ułatwiających udostępnianie informacji będących częścią bibliograficznych baz danych, czy korzystanie z mobilnych katalogów OPAC. W sieci znajdziemy też pojedyncze serwisy polskich bibliotek, które zostały przygotowane z myślą o użytkownikach zapoznających się z jej zasobami na przykład za pomocą tabletu czy smartfonu. Dlatego też, recenzowana książka wydaje się stanowić ważne, a przy tym praktyczne kompendium wiedzy na temat mniej lub bardziej zaawansowanych możliwości wykorzystania mobilnych technologii w działalności informacyjno-bibliotecznej. Szczegółowa analiza przedstawionych projektów to także dobry punkt wyjścia dla polskich bibliotekarzy, którzy chcą wdrażać rozwiązania podobne do analizowanych w książce, a także dobry materiał porównawczy dla osób i instytucji już wykorzystujących funkcjonalność mobilnych technologii.

Grzegorz Gmiterek

*Institut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych
Uniwersytet Warszawski*

Nadestano: 20.02.2015.

¹ Pomimo, że *the Gimme Engine* nie jest już dostępne na stronach biblioteki, możemy zobaczyć jak ta usługa wyglądała za pośrednictwem archiwum internetowego archive.org [online] [dostęp 19.02.2015]. Dostępny w World Wide Web: https://web.archive.org/web/*/http://gimme.scottsdalelibrary.org/